

POSTANOWIENIE

28 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Monika Koba

na posiedzeniu niejawnym 28 kwietnia 2023 r. w Warszawie,
w sprawie z powództwa O. spółki akcyjnej w W.
przeciwko A. B.
o zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej A. B.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie
z 4 lutego 2021 r., I AGa 115/19,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 4 lutego 2021 r. Sąd Apelacyjny w Lublinie oddalił apelację pozwanej A. B. od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z 3 lipca 2019 r., którym zasądzono od pozwanej na rzecz powódki O. spółki akcyjnej w W. kwotę 286 469,60 zł z odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od 2 lutego 2016 r., (pkt I); oddalono powództwo w zakresie kwoty 65 888,01 zł (pkt II) i w pozostałym zakresie umorzono postępowanie (pkt III). U podstaw częściowego uwzględnienia powództwa i oddalenia apelacji legło stwierdzenie, że powódka bez tytułu prawnego i wbrew umowie ramowej, w której strony uregulowały warunki dostępu i zasady korzystania przez pozwaną z kanalizacji kablowej powódki, dokonała w nią ingerencji wykorzystując ją nieodpłatnie do prowadzenia komercyjnej działalności gospodarczej. Uzasadnia to jej odpowiedzialność odszkodowawczą na podstawie art. 471 k.c.

Orzeczenie to zostało zaskarżone skargą kasacyjną przez pozwaną.

Skarżąca we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powołała się na przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. Jej zdaniem w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne sprowadzające się do odpowiedzi na pytanie „czy odpowiedzialność odszkodowawcza na podstawie art. 471 k.c. z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania umownego może obejmować przypadki naruszenia tzw. umowy ramowej, która sama w sobie nie indywidualizuje przedmiotu świadczenia, tylko określa ogólne ramy współpracy stron, a dla konkretyzacji praw i obowiązków wynikających ze stosunku prawnego łączącego strony, wymagane jest dodatkowo zawarcie umów szczegółowych. W przypadku pozytywnej odpowiedzi na to pytanie, jakie warunki muszą zostać spełnione, aby naruszenie umowy ramowej stanowiło niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, aktualizujące odpowiedzialność odszkodowawczą na podstawie art. 471 k.c.”

W ocenie skarżącej oczywisty charakter skargi kasacyjnej w niniejszej sprawie przejawia się natomiast w tym, że zawiera ona zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c., art. 327¹ § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 387 § 2¹ pkt 2 k.p.c. poprzez nierozpoznanie przez Sąd drugiej instancji wskazanego w apelacji zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. czego wyrazem jest nieumieszczenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku analizy i oceny tego zarzutu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Cel wymagania określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być

osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania.

W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11 i z 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia tych wymogów. Poza zasygnalizowaniem wątpliwości skarżącej dotyczących odpowiedzialności kontraktowej kontrahenta za naruszenie umowy ramowej we wniosku nie przeprowadzono analizy orzecznictwa i poglądów doktryny. Nie wykazano zatem, że w sprawie ujawniło się zagadnienie wykładnicze o problemowym czy precedensowym charakterze, którego wyjaśnienie wymagałoby zaangażowania Sądu Najwyższego i sprzyjało rozwojowi prawa. W przedstawionym przez skarżącą ujęciu sformułowane przez nią zagadnienie prawne sprowadza się do kwestionowania prawidłowości przyjęcia przez Sąd Apelacyjny, że dokonując ingerencji w kanalizację kablową powódki z pominięciem postanowień umowy ramowej, naruszyła ona tę umowę w sposób uzasadniający jej odpowiedzialność na podstawie art. 471 k.c.

Ponadto problematyka odpowiedzialności odszkodowawczej kontrahenta oparta na nie wykonaniu umowy ramowej była już przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 29 marca 2017 r., I CSK 395/16, OSNC-ZD 2017, nr D, poz. 69), a skarżąca przekonująco nie dowiodła potrzeby kolejnej wypowiedzi Sądu Najwyższego w tym przedmiocie. Sąd

Najwyższy wyjaśnił, że nie ma ogólnych przepisów cywilnoprawnych, które w sposób wiążący określałyby cechy kontytutowe umowy ramowej i dookreślałyby jej reżim prawny. Nie został też wykształcony jednolity typ empiryczny umowy ramowej, który mocą zwyczaju (art. 56 k.c.) uzupełniałby ten brak. W konsekwencji do wniosków mających wynikać z samego zakwalifikowania konkretnej umowy obligacyjnej jako ramowej należy podchodzić z ostrożnością, a decydujące znaczenie ma treść umowy oceniana w świetle przepisów prawa zobowiązań. Dotyczy to także ustalenia na ile mocą tej umowy strony były zobligowane do zawierania dalszych umów wykonawczych, zmierzających do zaspokojenia ich finalnych interesów oraz zakresu związanej z tym odpowiedzialności odszkodowawczej. Umowa ramowa może bowiem nakładać na strony określone zobowiązania, których niewykonanie skutkuje powstaniem odpowiedzialności odszkodowawczej na zasadach ogólnych (art. 471 k.c. i art. 361 k.c.).

Umowy ramowe mogą mieć bardzo różną treść, co wiąże się z różnym stopniem odpowiedzialności kontrahentów za naruszenie ich postanowień. Bogactwo stanów faktycznych, implikujące niuansowanie oceny prawnej, czy źródłem odpowiedzialności kontraktowej może być umowa ramowa, nie stanowi problemu prawnego powstałego na tle konkretnych przepisów prawa, których rozstrzygnięcie niezbędne dla sprawy, stwarza realne i poważne trudności, przekraczające poziom występujący zwykle w przypadku każdego procesu decyzyjnego sądu orzekającego w konkretnej sprawie.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) należy rozumieć sytuację, w której skarga jest uzasadniona w sposób ewidentny, wskazując na rażące i poważne uchybienia zaskarżonego orzeczenia, które są możliwe do stwierdzenia bez konieczności prowadzenia bardziej złożonych rozumowań. Jedynie w takim wypadku możliwa jest kontrola prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji w postępowaniu kasacyjnym. Obciążenie go oczywistą i istotną wadą wskazuje, że usunięcie tego orzeczenia z obrotu leży w interesie publicznym – a tym samym, że może dojść do realizacji celu skargi kasacyjnej, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia (tak np. Sąd Najwyższy w postanowieniach z 10 kwietnia 2013 r., III CSK 67/13, niepubl. i z 29 września 2017 r., V CSK 162/17, niepubl.). Przesłanką

przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 8 października 2015 r., IV CSK 189/15, niepubl. i przywołane tam orzecznictwo).

Skonfrontowanie zaskarżonego orzeczenia z uzasadnieniem wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwala na stwierdzenie, by spełniona została przesłanka oczywistej zasadności skargi. Uzasadnienie rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego nie wykazuje oczywistych i rażących uchybień, które mogłyby odpowiadać analizowanej przesłance. Nie wynika z niego, by Sąd ten rażąco naruszył art. 378 § 1 k.p.c. nie odnosząc się do zarzutów apelacji. Podkreślenia wymaga, że z obowiązku wynikającego z art. 378 § 1 k.p.c. nie wynika konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu orzeczenia każdego argumentu podniesionego w apelacji. Za wystarczające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone, przed wydaniem orzeczenia (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 24 marca 2010 r., V CSK 296/09, M.Pr.Bank. 2012, nr 4, s. 19, z 26 kwietnia 2012 r., III CSK 300/11, OSNC 2012 r., nr 12, poz. 144, i z 4 września 2014 r., II CSK 478/13, OSNC –ZD 2015 r., nr D, poz. 64).

Dostrzeżenia także wymaga, że w przypadku, gdy sąd odwoławczy – tak jak to miało miejsce w okolicznościach sprawy - podziela ustalenia i oceny sądu pierwszej instancji, to nie ma procesowego obowiązku szczegółowego rozważenia w uzasadnieniu swojego orzeczenia dowodów omówionych przez sąd pierwszej instancji, lecz wystarczy, że skoncentruje się na rozważeniu tych dowodów i ocen, które są kwestionowane w apelacji. Jeżeli sąd drugiej instancji podziela stanowisko sądu pierwszej instancji, to treść tej części uzasadnienia może ograniczyć się do stwierdzenia, że przyjmuje jego ustalenia i wnioski jako swoje (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 11 maja 2016 r., I CSK 326/15, niepubl. i z 23 czerwca 2010 r., II CSK 689/09, OSNC – ZD 2011, nr B, poz. 28 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83 i z 16 marca 2012 r., IV CSK 373/11, PiM, 2016, nr 1, str. 149). Brak akceptacji przez

pozwana stanowiska zajętego przez Sąd odwoławczy, nie świadczy o tym, że wniesiona skarga jest oczywiście uzasadniona.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.